

(Gazzetta dello Sport, C. Zucchelli) Zdrowy rozsądek i rozwaga, ale też normalność, na ile to możliwe. To kluczowe słowa w Trigorii. W delikatnym momencie dla całego włoskiego sportu, również w centrum Fulbio Bernardiniego uwaga znajduje się na bardzo wysokim poziomie.

Do minimum ograniczono w tych dniach obecność ludzi w centrum sportowym Giallorossich i siedzibie klubu w dzielnicy Eur. Nie można jeść w szatniach, wszystkie plastry i bandażę należy wrzucać do specjalnych koszy, trzeba zawsze myć ręce i nie dotykać oczu: zainstalowane zostały dozowniki żelów dezynfekujących, a każdy gracz ma spersonalizowany materiał.

Nie jest zalecany kontakt z kibicami, jeśli kiedykolwiek pojawią się pod centrum treningowym. W surrealistycznym klimacie zespół podejmie dziś pracę przed czwartkowym wyjazdem do Sewilli. Na ten moment nie ma wskazówek co do zamknięcia trybun dla kibiców Romy: wyleci ich 500, jeśli loty na to pozwolą. Jeśli władze hiszpańskie zdecydują się grać przy pustych trybunach, jest prawdopodobnym, że rozpocznie się proces zwrotów dla tych, którzy nabyli wejściówki.

Autor: abruzzo